

We Lwowie, dnia 18. lutego 1910.

Aleg 1226

Sprawozdanie

**komisji szkolnej o przedłożeniu c. k. Rady szkolnej krajowej
w sprawie zakładania nowych szkół średnich.**

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 5. listopada 1908 wezwał Wysoki Sejm c. k. Radę szkolną krajową, aby wzięła pod rozwałę zakładanie nowych szkół średnich, a przede-wszystkiem szkół zawodowych, z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości. Uchwałą tą wyraził Wysoki Sejm przekonanie, iż rozwój dalszy naszego szkolnictwa średniego należy oprzeć na programie, odpowiadającym rzeczywistym potrzebom społecznym i narodowym kraju. Przekonanie to podziela podpisana komisya najzupełniej i dlatego ani w r. 1908 ani w r. 1909 nie przedkładała ona Wysokiemu Sejmowi żadnych wniosków szczegółowych, lecz przeciwnie podnosiła nienormalny napływ młodzieży do gimnazyów. Równocześnie zaś komisya przemysłowa żądała w swych sprawozdaniach nowych szkół zawodowych.

C. k. Rada szkolna krajowa, odpowiadając na wezwanie Wysokiego Sejmu pismem z dnia 21. września 1909 L. 229/pr., uznaje również brak równowagi między szkołami, które przygotowują do studyów wyższych, a szkołami o kierunku praktycznym i zawiadamia zarazem o krokach poczynionych dla rozwoju szkolnictwa zawodowego. Jakkolwiek ta część sprawozdania c. k. Rady szkolnej krajowej została przez Wysoki Sejm przekazaną komisji przemysłowej, to jednak podpisana komisya szkolna uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu na tę akcyę przygotowawczą, która, gdy osiągnie wyniki praktyczne, nada niewątpliwie naszemu szkolnictwu średniemu korzystniejszy kierunek, a zarazem inny kierunek obecnym dążeniom ludności i opinii. Wówczas też będzie można stworzyć program zasadniczy dla dalszego rozwoju szkolnictwa średniego, co na razie jest trudnem.

Słusznie podnosi bowiem c. k. Rada szkolna krajowa, iż w tej chwili, t. j. aż do założenia znaczniejszej liczby szkół zawodowych, nie można ignorować życzeń ludności, która tak dalece domaga się nowych szkół średnich, iż nie szczędzi nawet ofiar na szkoły prywatne. Nie pochwalając bynajmniej tych życzeń, zaznaczając przeciwnie, iż z licznych szkół prywatnych tylko mała część będzie mogła liczyć na upaństwowienie, nie chce i nie może jednak c. k. Rada szkolna krajowa uważać akcyi zakładania gimnazyów za zamkniętą, bo sama nadzieja, iż w bliskiej przyszłości powstanie szereg szkół zawodowych, nie usuwa na razie braku szkół średnich, których ludność pragnie.

Wobec tego uważa c. k. Rada szkolna krajowa za swój obowiązek zastanowić się nad potrzebami obu narodowości także w dziedzinie gimnazyalnej, stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 5. listopada 1908 r.

Zaspakajanie potrzeb obu narodowości może się w naszych stosunkach odbywać przez zakładanie szkół odrębnych lub wspólnych. Ustawa krajowa z dnia 22. czerwca 1867 r. przewidywała raczej ten drugi sposób, skoro w art. V. zezwoliła na zaprowadzenie nauki poszczególnych przedmiotów w języku ruskim na życzenie rodziców 25 uczniów. Najodpowiedniejszą formą jest więc po myśli twórców tej ustawy t. zw. utrakwizm, który zapewnia młodzieży równą biegłość w obu językach i zbliża młodzież do siebie, podczas gdy wychowanie odrębne przeszkadza wzajemnemu poznaniu się, oraz gruntownemu opanowaniu obu języków. Wątpliwościom dydaktycznym można więc przeciwstawić korzyści wychowawcze, tem bardziej, iż czynniki najkompetentniejsze t. j. c. k. Rada szkolna krajowa i c. k. Ministerstwo Oświaty uznają w zasadzie możliwość naukową tego systemu, wypróbowanego specyalnie w seminariach nauczycielskich. Władze szkolne rozpoczęły prócz tego gromadzenie poważnego zasobu doświadczeń w paralelkach utrakwistycznych w Brzeżanach i Stryju oraz poniekąd w obu niedawno powstałych gimnazyach prywatnych w Jaworowie i Rohatynie.

Na tych doświadczeniach oraz na próbach poczynionych w innych krajach koronnych opiera się plan szczegółowy, zatwierdzony reskryptem ministerjalnym z d. 3. sierpnia 1909 L. 30.480, który służyć ma za podstawę dalszych prób naukowych. Śledząc postęp tych doświadczeń z żywym zainteresowaniem, spodziewa się komisya, iż problem ten zostanie rychło rozstrzygnięty i że w programie rozwoju naszego szkolnictwa średniego utrakwizm będzie mógł zająć odpowiednie miejsce. Nie może przytem komisya pominąć ważnej uwagi, zawartej w sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej. t. j. uwagi, że zwłaszcza w mniejszych miejscowościach zaspokojenie potrzeb obu narodowości przez szkoły osobne wydaje się niemal niemożliwem. Trudno bowiem liczyć na to, aby skarb państwa mógł w mniejszych miejscowościach utrzymywać po dwie szkoły średnie. Żąda nie takie wywołaćby mogło u władz centralnych znaczną niechęć przeciwko tworzeniu szkół średnich w mniejszych miastach o mieszanej ludności i mogłoby pozabawić te miasta w ogóle sposobności uzyskiwania tak upragnionych szkół średnich. Ponieważ gimnazjum utrakwistyczne w Jaworowie, które zostało założonem za inicjatywą tamtejszej Rady gminnej i z subwencją Rady powiatowej, ma już prawa zakładu publicznego, przeto zdaniem komisyi może ono być upaństwowione.

Pojawiła się w ostatnich czasach myśl zaspakajania potrzeb obu narodowości przez szkoły wspólne innego typu, t. j. przez szkoły polsko-ruskie o klasach równorzędnych, językowo odrębnych, pozostających pod wspólnem kierownictwem. Brak jeszcze pod tym względem ostatecznych doświadczeń, skoro jednak ogólny program dalszego rozwoju naszego szkolnictwa średniego nie

jest zasadniczo ustalonym, komisya nie chce wykluczać stworzenia jednego zakładu tego rodzaju, bo nie dopatruje się w tem żadnego precedensu. Uważa jednak za konieczne zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu na ewentualność zbytniego obciążenia takiego zakładu nadmierną liczbą klas równorzędnych polskich lub ruskich. Już przy innych sposobnościach miała komisya zaszczyt przedkładać Wysokiemu Sejmowi ujemne uwagi o administracyjnych i pedagogicznych wadliwościach, jakie wynikają z zbyt wielkiej liczby klas w jednym zakładzie. Zakład normalny powinien liczyć 8 klas, podczas gdy gimnazyum polsko-ruskie o klasach równorzędnych polskich i ruskich już z natury rzeczy w razie zupełnego rozwinięcia dochodzi do liczby 16 klas. Ale też ta cyfra powinna być ostateczną, tak, iż należałoby z góry wykluczyć tworzenie paralelek zarówno w klasach polskich jak i ruskich, a tem bardziej tworzenie filij. Stanowisko to zajmuje podpisana komisya w obec wszystkich zakładów, musi je więc zająć, tem bardziej w obec zakładu nowego typu, który wymagać będzie większej opieki ze strony dyrektora. Liczyć się też trzeba ze słuszną przestrogą c. k. Rady szkolnej krajowej przed nadzieją tworzenia aż dwóch zakładów w małych miasteczkach i z trudnościami, któreby ztąd na przyszłość wyniknąć mogły. Tym trudnościom zapobiedz może tylko wykluczenie paralelek tak przy klasach polskich jak i ruskich. Uważa wreszcie komisya za konieczne, aby w gimnazyum tego typu w klasach polskich język ruskim, w ruskich zaś polski, był przedmiotem obowiązkowym w myśl ust. kraj. z d. 15. lutego 1905 (Nr. 108. dz. u. kr.) i spodziewa się, że c. k. Rada szkolna krajowa przedłoży Wysokiemu Sejmowi natychmiast po stworzeniu takiego zakładu swe spostrzeżenia, aby tem samem dać Wysokiemu Sejmowi możność sądu o zaletach lub wadach tak skonstruowanego gimnazyum. Komisya wnosi utworzenie wspólnego gimnazyum o klasach równorzędnych polskich i ruskich w Rohatynie, przyczem uwzględnia częściowo zasiągniętą opinię Rady powiatowej Rohatyńskiej.

Na wniosek c. k. Rady szkolnej krajowej co do utworzenia drugiego gimnazyum z językiem wykładowym ruskim we Lwowie, podpisana komisya się zgadza z powodów przez c. k. Radę szkolną przytoczonych. Ponawia zaś równocześnie żądanie założenia gimnazyum polskiego w Czortkowie.

Komisya zatem wnosi :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

- 1) Wzywa się c. k. Rząd, aby zniósł filię c. k. akademickiego gimnazyum we Lwowie i zorganizował natomiast osobne gimnazyum z językiem wykładowym ruskim.
- 2) Wzywa się c. k. Rząd, aby założył w Rohatynie gimnazyum z równorzędnymi klasami polskimi i ruskimi.
- 3) Wzywa się c. k. Rząd, aby upaństwowił prywatne gimnazyum utrakwistyczne w Jaworowie.
- 4) Wzywa się c. k. Rząd, aby założył w Czortkowie gimnazyum państwowe z językiem wykładowym polskim.

Przewodniczący :
Bandrowski.

Sprawozdawca :
Halban.

